KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Marca.
ŚRODA.
ROK 1831.

№ 87.

WSPOMNIENIA.
Sejm elekcji po zgonie Michała 1674.

Cztery miesiące wczoraj upłynęło naszej rewolucji rozpoczętej dla ratunku ojczyzny. Towarzystwo Patryotyczne w wielkiej Sali Uniwersyteckiej w obec nader licznego zgromadzenia Patryotów, uswięciło ten dzień nadzwyczajnem posiedzeniem. O godzinie 7mej wieczornej to iest w chwili w iakiej 29 Listopada r. z. dano hasło do powstania, wczorajsze posiedzenie zagaił Obywatel *Szyrma*; w obszernej mowie skreślił piękny obraz dzieł naszego walecznego Rycerstwa. Dowodził, że Ludy ucywilizowane Europy muszą się uiąć za sprawą naszą; złożył cześć Polakom zasłużonym Ojczyznie w teraźniejszem narodowem powstaniu. Mowa ta okrytą została rzęsistemi oklaskami, iakoteż i następne miane przez Obywateli *Doróżka*, *Franci: Grzymałę*, Mecenasa *Braińskiego*, *Kozłowskiego*, *Cyprysińskiego* i innych Członków Towarzystwa. Szczególniej wznieciła długo trwaiące i wznawiane oklaski mowa *Braińskiego* pełna wzniosłych myśli. Czytano oraz rozmaite stosowne poezje. Mieszkańcy znacznej ilości domów w stolicy, oświecili okna swych mieszkań, w czem szczególniej odznaczyło się *Stare Miasto*. Wielu Obywateli i Obywatelek wczoraj obchodząc też uroczystość, złożyli ofiary dla Lazaretów. — Wczoraj w połączonych Izbach Sejmowych trwały dalsze narady i rozprawy nad proicktem nadania włościanom gruntu na dziedzictwo. Tak Senatorowie iakoteż Posłowie i Deputowani podawali rozmaite zmiany w tym ważnym proiekcie. Dalsze narady odłożono na dzisiejsze posiedzenie Izb połączonych. — Gdy dla przymrozków lub zbytecznej odwilży ieszcze nie wszystkie zwłoki poległych w okolicach *Pragi* w bitwach zeszłego miesiąca, mogły być pogrzebane; dziś w ciągu 12 godzin ma to być uskutecznionem. — *Kommissja Wdztwa Mazow:*. Za miły poczytuie obowiązek publiczne złożyć podziękowanie W. *Orłowskiej* ze wsi *Kęszyna* za ofiarowanych dla Szpitali wojskowych koszul 40 i Szarpi funtów 16 które przeznaczenia swego doszły.—

List Kupiecki onegdaj z *Gdańska* do Warszawy przysłany donosi, że odebrano niezawodną wiadomość, iż wojsko *Tureckie*, które niby uzbroiono przeciw nieposłusznym *Baszom*, zbliża się ku granicom Rossyj: — W *Augustowskiem* nieprzyiaciel gdy zajmie iakie miasteczko, natychmiast mianuie urzędników nowych; w iednem z takich miasteczek gdy nikogo nieznaleziono prócz Żydów, przeto *Izraelitę* ogłoszono Burmistrzem! — Przez Wisłę w zeszłym tygodniu w *Płockiem* chciał się dostać do Polaków Huzar Rossyjski iako dezerter, lecz przewóz na wezbranej rzecę był bardzo trudnym; nasi wieśniacy oświadczyli, iż chętnie przewiozą na czołenku owego Huzara, ale iego konia przewieść niepodobna. Po długiem namyśle Huzar zezwolił aby go przewieziono; będąc iuż na drugiej stronie zaczął płakać z tęsknoty po swoim koniu, co widząc wieśniacy, odważyli się przewieść i konia, na którego widok tak się ucieszył Dezerter że wołał ustawicznie „niech żyią poczciwi Polacy którym odtąd przez ca-

łe życie wiernie służyć będę.“— Nasi *Kurpie* należący do oddziałów Partyzanckich, bardzo się odznaczyli w kilku utarczkach w *Płockiem*. — Już wielu Obywateli prawdziwych Patryotów nadało grunta iako dziedzictwo Włościanom; szczególniej w Wdztwie *Kaliskiem*. Doszła tu wiadomość, że tak postąpili *Rembowski Antoni*, *Biernacki Aloizy*, *Walewski Michał*, *Gurowscy Adam*, *Mikołaj*, *Józef*, *Bolesław i Jgnacy*, *Siemiątkowski Jgna:* i inni.— Uczniowie klassy 3ciej i 4tej Liceum Warszaw: których wiek czyni ieszcze niezdolnymi do pomnożenia liczby obrońców Ojczyzny, przysłali do Lazaretu wojskowego, szczególniej na rzecz rannych, sumkę w ilości zł. 80, z własnych oszczędności uzbieraną.

Wyszły z pod prassy Poezje i Pieśni Narodowe, stosowne do niniejszych okoliczności pod tytułem: *Miecz i Lutnia czyli śpiewy wolności wolnego Polaka*, przez Franciszka Kowalskiego tłumacza Moljera. Dostać ich można w Warszawie w każdej Księgarni.—Piękny Dowód poświęcenia się obronie ojczyzny a razem przykład dla młodych Officerów będących dalekiemi od boiu dał, JP. *Orłowski Józef* Porucznik z Gwardji Kaliskiej, Akademik Warszawski, który chcąc iak najprędzej spotkać się z nieprzyiacielem, iako prosty Żołnierz zaciągnął się do Pułku 4 Piechoty liniowej. H. K.—Dzis pochowane będą zwłoki ś. p. Jenerała Wojsk Pol: *Mycielskiego*: który onegdaj rozstał się z tym światem. — w *Paryżu* na teatrze *Gimnazjum* przedstawianą teraz iest nowa Komedio-Opera *Polacy w roku* 1831, ma to być dzieło sceniczne bardzo interesuiące.—*(Ar. na.)* Podpisany zastawny Possesor Wsi *Nagawki* w Powiecie *Brzezińskim* Obwodzie *Rawskim* położonej, na której Zł. 50,000 mam lokowane, maiąc lat 38, widząc młodzież Obwodu Rawskiego opieszałą, w zaciąganiu do wojska, a w teraźniejszem położeniu iest tego konieczna potrzeba, ma zaszczyt ich zawiadomić iż chce im przewodniczyć w szeregach wojskowych, a ieżeli to wezwanie skutku swego nie weźmie, w dniach 14 imiennie każdego przez publiczne pisma będę zniewolony wezwać.—Nagawki d. 26 Marca 1831 roku. *Mateusz Tarobojski Zastawny Possessor Nagawek*.—Zapewniaią że 2 Polki zaciągnięte do Pułku *Krakusów*, gorliwie pełnią obowiązki służby wojskowej. Jedna z nich zastąpiła swego brata niezdolnego walczyć.

Donieśliśmy dawniej, że *Towarzystwo Patryotyczne* przesłało Adres Naczelnemu Wodzowi *Skrzyneckiemu*; na który następuiącą otrzymało odpowiedź: „Z rezygnacyą przyiąłem władzę Naczelnego Wodza z rąk Izby Poselskiej, Senatu, i wojska polskiego. Przejęty wiarą w sprawę wolności i religji, w sprawę wieku i cywilizacji, nie wątpię że równie mocna wiara w sercu każdego prawego Polaka znajdować się powinna. Chciałbym wskrzesić szczęście, cnoty i męstwo zacnych przodków naszych, aby ieszcze więcej obudzić cnoty i męstwo obecnego nam pokolenia. Chcę wszystkie siły moralne i fizyczne wywołać z łona Ojczyzny, z łona Polski, aby nad dumnym nieprzyiacielem mieć przewagę. Znam moie położenie i zasyłam do Boga westchnienia moie, aby nas obdarzył prawdziwie wielkiemi mężami, którzyby Ojczyznę naszą na iej właściwych postawili fundamentach. Nie mam się za wielkiego; iestem dobrym Polakiem, obywatelem, u którego honor rycerzy i narodu iest rzeczą świętą. Ojczyznę nad wszystko przekładać, i siebie dla niej poświęcić, uważam za najświętszy, za mój iedyny obowiązek. Takiemi powodowany uczuciami, miłem przjimuię sercem, wynurzenie obywatel-

skich uczuć i życzeń, iakich organem iest Towarzystwo Patryotyczne. Życząc Towarzystwu patryotycznemu, aby Ojczyznie zupełnie użytecznem być mogło, i aby do swoich zasad policzyło tę prawdę: że porządek iest wolnością, a wolność porządkiem; radbym widzieć iego usiłowania prawdziwie czynnemi, i kierowanemi duchem porządku, w postępie do iednego celu wszystkich prawych Polaków, do celu dźwignienia i powstania Polski! Niech zbawienne prawdy po całej polskiej ziemi upowszechniaią się, niech szlachetne uczucia rozszerzaią się po całej massie ludu, a ztąd powstanie wielka moralna siła, która wielkie czyny, bohaterskie dzieła stworzy. Historja uraduie się gdy do iej księgi kilka pięknych kart przybędzie, na pociechę wolności i cnoty, na zawstydzenie despotyzmu, i niewolniczego służalstwa.“ *W. N. Skrzynecki.*

(*Art. nad.*) Zaledwośmy stanęli z Pułkiem naszym w *Błoniu*, pośpieszamy przez Gazety ogłosić Publiczności wdzięczność naszemu Dowódcy *Alexandrowi Hr. Oborskiemu*; zostawieni w lasach *Augustowskich* do prowadzenia *małej wojny* pośród 10 razy liczniejszego nieprzyiaciela, mężnieśmy się mu opierali, lecz w cóżby się obróciło męstwo nasze, cóżbyśmy w tak smutnem położeniu zdziałać mogli bez doświadczonego i odważnego Dowódcy, poledź w sprawie kochanej Ojczyzny było naszem hasłem, myśl ta na chwilę żadnego nie strwożyła, lecz iakby smutną śmierć była gdybyśmy kończyli dni nasze pewni żeśmy nie przynieśli sprawie publicznej żadnej przysługi. Dzięki więc Ci Dowódco! Ty dzieląc z nami zwycięztwa nasze, podzielałeś zarazem trudy, znoie i niewygody, twoiem to iedynie dziełem wyprowadzeni z pośrodka rozlanych hord niewolniczych oparliśmy stopy na wolnej od naiezdników ziemi i połączyliśmy się z naszemi Braćmi na *Wisłą*, posiadałeś odtąd pełną ufność i miłość naszą, poydziem pod twoiem dowództwem ochoczo na zastępy nieprzyiaciela, boś nieraz dowiódł, gdzie Ty iesteś na czele tam przy nas zwycięztwo, bądź przekonany, że iakikolwiek los nas spotka, Twoi podwładni nieopuszczą cię nigdy, a iak niegdyś z nami podzielałeś trudy tak odtąd my że szczęścia Twego cieszyć się a nieszczęście z rozkoszą podzielać będziem.

Korpus Oficerów 7go Pułku Ułanów.

(*Art: nad.*) W chwilach kiedy Ojczyzna nadzwyczajnych moralnych i fizycznych sił wymaga, kiedy obywatel wszystko poświęca dla sprawy narodowej, takich publicznie uwielbiać należy; w tej myśli, mam honor upraszać o zamieszczenie w Kurjerze wiadomość o następnej ofiarze patryotycznej. W. *Perkowski* Stani: obywatel i właściciel dóbr Bronicek, z Obwo: Warsza: od wieku młodzieńczego, bo od roku 1806 w każdym razie znany zawsze z uczuć szczególnej przychylności ku sprawie ojczystej; w d. 16 z. m. własnym kosztem 10 Jezdzców *Mazurów*, oprócz tych 2ch swych Synów komplet ubranych i uzbroionych, na dobrych koniach, ofiarował i oddał do 1go pułku Mazurów Jazdy na obronę kraiu. O toż ten obywatel prawdziwie i rzeczywiście dał pomoc ojczyznie. O gdyby każdy kraiowiec w miarę maiątku swego, z maiątkiem tego obywatela, tak był przeięty interesem kraiu, tedyby zapewne niewiele potrzeba było wynajdywać środków ku obronie swobód naszych. Dowody tej ofiary są w Biórach Kommissarza Obwo: Warsza: i Dowódcy Woie: Mazo:— *Wągrowski* St: wojskowy.

W *Anglji* dopominaią się aby niezwłocznie Konsul Angielski był wysłany do *Warszawy*. — Xiąże *Oranji* dotąd bawiący prywatnie w Anglji, ma wkrótce odpłynąć do *Holandji*. —

Ambasador Rossyj: w *Paryżu* d. 13 b. m. miał posłuchanie u Króla Francuzów. — Lud *Paryża* i prawie całej Francji ciągle woła aby pomagano *Polakom*, gdyż w przeciwnym razie nastąpi rewolucja. — *Papież* oświadczył, że w każdym przypadku nieopuści *Rzymu*. — Sejm związku *Niemieckiego* postanowił że wojska związkowe być powinny gotowe do boiu.

Dokończenie Rozkazu dziennego z d: 22 b. m. Przeznaczeni zostaią. Na Adju: przy Jen: Łubieńskim, z pułku 1go Jazdy Kaliskiej Podporucznik Morawski Wojciech z Szwadronów Jazdy Poznań: Podpor: Potocki Ber: i Mycielski Józ: Na Adjuta: przy Jen: Hr: Krukowieckim z puł: Kraku: Sando; miers: Podpo: Hr. Borkowski Ale: Na Adjun: Szt: Kor: 2 Jazdy z Legii Litewsko-Wołyń: Por: Radwański Sew: i Węgleński Fr: Na Dowódcę Pułku Strz: kon: b. Gw: Pułko: Zielonka Ben: *Przeniesieni zostaią.* Do Artyl: z puł: 12 pie: Kapi; Grabowski Kon: Do puł. 3 pie: li: z puł: 20 pie: Maior Styburski Fr: Do puł: 5 pie: li: z puł: 4 li: Kapi: Czerniewski Kaz: Do puł: 8 pie: li: Kapi: Grabowski Nep: Do puł: 2 Strz: pie: z puł: 22 pie: Podpor: Maurokordato Mich: Adju: przy Jen: Klickim z puł: 4 Strz: kon: Por: Olszewski Ant: na Adju: przy Jen: Łubieńskim· Do Puł: 1 Uł; z Puł: Wet; czyn: Podpor: Lanckoroński Per: Do pułku Wet: czyn: z puł: 19 pie: Maior Gałczyński Ant: *Przykommenderowani zostaią.* Do Szt: 2 Kor: Jazdy: z puł: 1 Kraku: Kapi: Bontani Józ: z puł: Jazdy Lubel: Podpo: Krasiński Sta: z Szwadronów Jazdy Poznań: Podpor: Jarochowski Er: i Mokranowski Ig: wszyscy 4 bez płacy. *Wykreślony zostaie z kontrol.* Z puł: 4 pie: li: Por: Łubieński Józ: iako zhańbiony przez należenie do tajnej policji.

DONIESIENIA.

Niżej podpisana uwiadamia prześwietną publiczność że przyjmuie na nadchodzące *święta* wszelkie obstalunki na rozmaite ciasta iakoto: *Babki*, *Placki*, *Mazurki*, *Jaieczniki* w najlepszym gatunku na rozmaite ceny; mieszkam przy ulicy Freta pod Nr 259.—*Rozalia Goebel.*

W Warszawie przy ulicy Jasnej pod Nr 1364 d. 31 m i r b. o godź 9 z rana, zaięte ruchomości iakoto: Lustro, Stół Jesienny, Łóżka, Szafa, Stoliczek Obrazy, Krzesełka przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. Sta: Modzelewski Komornik.

Na ulicy Senatorskiej obok Ratusza w Domu pod Nr 461 w domu dawniej Blanka iest do naięcie 1e piętro od Wielkiej nocy z kuchnią i piwnicami całe lub podzielić się może, wiadomość u Rządcy domu tamże lub u Właściciela mieszkaiącego w Hotelu Litewskim pod Nr 12.

Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441 są różne mieszkania do naięcia oraz Stajnie i Wozownia od Wielkiej nocy.

Kto ma CZĘSC SZLACHECKĄ samą w sobie, lub iaki inny maiąteczek dziedziczny po lewej stronie Wisły od Warszawy, w położeniu korzystnem dla gospodarstwa, do sprzedania: niech zostawi adres w Dru: Kur: War:

Ostrzeżenie W d. 26 b m i r. przy Expedycji w Banku skradziono podpisanemu z pod ręki Wexel na Zł. 2,300 pod tąż datą na rzecz Banku Polskiego, lub za iego zleceniem kogo innego wystawiony przezemnie i Józefa Brzezińskiego podpisany. Upraszam przeto każdego komuby Wexel pomieniony spostrzedz się dało, aby takowy przytrzymał i mnie o tym uwiadomić raczył. Nikomu bowiem innemu na nic przydać się nie może, gdyż przed odebraniem Valuty i zaciągnieniem w Rejestra Bankowe skradziony został, o czem każdego Wexel powyższy posiadaiącego lub nabyć chcącego niniejszym przez pisma publiczne ostrzegam, iż iak żadnej Valuty na niego nieodebrałem tak też za niebyły i żaden uważam go, a wszelkie środki ostrożności względem tegoż Wexlu poczynione zostały. —Warszawa d. 28 Marca 1831 r. Jan Brzeziński.

Były Pisarz Hotelu Niemieckiego przez lat przeszło 20 ciągle swój obowiązek sprawował; teraz życzy przyiąć obowiązek Murgrabiego, posiada ięzyk polski i niemiecki. Wiadomość w tymże hotelu u Szwajcara.

PUJLARES zgubiony w Teatrze Naro: d. 27 b. m. którego właściciel szukał w Loży 1go piętra pod Nr 11 znaleziony został na parterze, właściciel może się zgłosić do Kassy Teatru Nar: przy ulicy S. Jerskiej Nr 1790.

Z Brzostowga są SZYNKI uprawy Hamburskiej do sprzedania po Złotemu funt, na Krak: Przedm: pod Nr 440 na 1m piętrze.

Teatra zamknięte aż do Poniedziałku.